

Brak pracy tamuje rozwój kraju

Wywiad z posłem KRZYSZTOFEM FILIPKIEM,
wiceprzewodniczącym partii Samoobrona RP,

udzielony studentom Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego

STUDENCI: Kilka dni temu przewodniczący Andrzej Lepper poinformował, że Samoobrona stała się partią socjalliberalną – to jakby ogień i woda. W których dziedzinach partia będzie prezentowała poglądy pro-socjalne, a w których proli-beralne?

KRZYSZTOF FILIPEK: Odpowiedź jest prosta. My, jako Samoobrona, uważamy, iż każdy obywatel, który nie z własnej winy nie może znaleźć pracy, powinien otrzymywać od państwa zasiłek dla bezrobotnych w wysokości minimum socjalnego. Ponadto państwo jest zobowiązane do prowadzenia polityki prorodzinnej, dzięki której nie tylko rodziłoby się więcej dzieci, ale także, w dalekim rozrachunku, te dzieci, jako osoby dorosłe płaciłyby podatki i odprowadzały składki na ubezpieczenie emerytalne. To zapobiegłoby katastrofie systemu emerytalnego. W tym jednak celu państwo nie może pełnić roli biernego obserwatora, ale musi być czynnym udziałowcem życia społecznego i gospodarczego. Państwo musi pomagać, a nie tylko przyglądać się. Musi wypełniać założenia społecznej gospodarki rynkowej, które są zawarte w Konstytucji RP. Pod tym kątem Samoobrona jest partią pro-socjalną.

Jeśli zaś chodzi o kierunek proliberalny, jesteśmy jak najbardziej za rozwojem wolnego rynku, rozwojem małej i średniej przedsiębiorczości oraz wszelkiej pomocy, która jest potrzebna do tego rozwoju. Mowa tutaj np. o reformie systemu fiskalnego, likwidacji barier, które tamują rozwój przedsiębiorczości. Pod tym kątem jesteśmy liberalni. Jesteśmy za pełnym liberalizmem w rozwoju badań naukowych, rozwoju medycyny lub kultury. Tutaj państwo powinno otwierać wrota na oścież. Dlatego z połączenia tych kwestii powstała definicja socjalliberalizmu, którym określiliśmy nasz program.

• Jaką grupę społeczną otoczyć należy największą opieką ze strony państwa? Czym ta opieka ma się wyrażać?

– Pytanie jest źle postawione. Państwo nie powinno wyróżniać określonych grup społecznych nadając im pewne przywileje. Rolą państwa jest regulacja zmian gospodarczych i społecznych w kraju. W tych dopiero ramach należy się zastanawiać, co wymaga bardziej lub mniej pilnej regulacji, albo wręcz deregulacji. Nie ukrywam, iż jedną z najpilniejszych potrzeb w Polsce jest sprawa rozwiązania problemu bezrobocia i biedy. Nie zapominajmy, że w Polsce kilkaset tysięcy dzieci codziennie wychodzi do szkoły bez śniadania. W Polsce panuje głód. Produkt krajowy brutto na jednego mieszkańca jest mniejszy, niżeli np. w Estonii, która jeszcze 16 lat temu była częścią Związku Radzieckiego. To są problemy rodem z Trzeciego Świata, które niestety mają miejsce w kraju środkowoeuropejskim, będącym członkiem Unii Europejskiej.

• Czy nie istnieje obawa, że plany pomocy socjalnej dla najbardziej potrzebujących zostaną zdefraudowane przez skorumpowany system i ludzi. Czy projekt PiS o utworzeniu urzędu do walki z korupcją przyniesie oczekiwane rezultaty?

– Oczywiście, że tak. Nie wolno jednak zapominać, że pewne mechanizmy już istnieją i sprawdzają się w praktyce. To prawda, że mówimy, iż należy dać zasiłki ludziom, którzy nie z własnej winy nie mogą znaleźć pracy. Nie oznacza to jednak, iż należą się one wszystkim bezrobotnym bez wyjątku. Te zasiłki należy przyznać tym, którzy aktywnie szukają pracy, którzy znajdują się pod stałą opieką Urzędów Pracy, będąc w tzw. stałej gotowości do podjęcia zatrudnienia w każdej chwili. Jeżeli będziemy się trzymali tego systemu, wówczas nie będzie pola do nadużyć. W kwestii zaś urzędu do walki z korupcją, to potencjalne siły tego ciała należałoby skierować raczej do walki z przestępczością i nadużyciami pośród urzędników państwowych, a nie kierować jego ostrze przeciwko ludziom, którzy nie mają środków do życia.

• Jak Samoobrona zamierza rozwiązać problem młodzieży, co proponować, aby odwrócić ją od obserwowanego stanu poczucia braku wzorców, a także zniechęcenia sprzyjającego rodzeniu się patologii i przestępczości?

– Po pierwsze młodzież nie stanowi problemu. Wręcz przeciwnie – to potężny zasób ludzki z ogromnym i niestety niewykorzystywanym potencjałem. Problemem jednak jest brak perspektyw dla tej grupy społecznej. Większość dróg prowadzi jednak do kwestii związanych z bezrobociem. Jeżeli mamy do czynienia z sytuacją, w której ponad połowa młodych ludzi do 34 roku życia nie posiada stałego zatrud-

WIADOMOŚCI SAMOBRONY



nienia, to nie ma co się dziwić, iż w ten sposób powstało doskonałe pole do rozwoju patologii, przestępczości itp.

Żyjemy w społeczeństwie, niestety, o charakterze konsumpcyjnym. Rodzą się zatem liczne frustracje, które często prowadzą do samobójstw. Jeśli jednak stworzymy system, w którym młodzi ludzie będą mieli szansę godnego rozwoju materialnego, wówczas zniknie lub znacząco ograniczy się liczba patologii społecznych. Mówienie natomiast o doraźnych programach dla młodzieży w stylu organizacji jakichś zajęć pozaszkolnych, kółek zainteresowań jest tylko ograniczaniem tego problemu. Tego typu aktywność jest godna pochwały i należy ją rozwijać, ale ograniczanie się tylko do niej jest błędem systemowym. Bardziej przypomina to łatanie dziurawego dachu, aniżeli przeprowadzenie jego generalnego remontu. (...)

• Skąd państwo weźmie pieniądze na realizację polityki socjalnej programu Samoobrony?

– Wszystko jest napisane w naszym Programie Społeczno-Gospodarczym. Pieniądze na ten cel będą wpływały do budżetu państwa z wprowadzenia podatku obrotowego. Wg naszych wyliczeń, do budżetu państwa wpłynie ok. 40 mld złotych rocznie. Podkreślam, że podatek ten nie będzie miał charakteru cenotwórczego per saldo dla płatników, gdyż ogólna suma należnego podatku od danego przedsiębiorcy nie zwiększy się, a wręcz może się zmniejszyć (jednoczesna obniżka CIT do 10 proc.). Tym samym ulegnie równomiernemu rozłożeniu na wszystkich jego płatników. W chwili obecnej CIT-u można uniknąć za pomocą różnych manipulacji, np. sztucznego zawyżania kosztów. W przypadku podatku obrotowego nie będzie takiej możliwości. Stąd zatem taki wysoki dochód budżetu państwa, który z kolei można redystrybuować na cele socjalne. (...)

• Jak widzi Samoobrona rolę polityki w poprawie stosunków gospodarczych z zagranicą? Czy unormowanie stosunków dyplomatycznych z Rosją polepszy kontakty gospodarcze i przełoży się na korzystniejszą dla Polski wymianę handlową?

– Niewątpliwie to zagadnienie jest kluczem do poprawy stosunków handlowych. Niestety, polskie rządy nadal nie dostrzegają ważności tego problemu. Polska dyplomacja woli kruszyć kopie w sporach historycznych, zamiast zadbać o uczciwe, rzetelne i przynoszące obydwu stronom stosunki. W tym też świetle powstaje aspekt tzw. ekonomizacji polskiej dyplomacji, czyli dbania o rozwój tych kontaktów przez ataszaty handlowe. Tutaj niestety mamy podręcznikowy przykład, jakie skutki przynosi bierna postawa w tym zakresie.

• Mroźek powiedział Polska „leży na wschód od zachodu i na zachód od wschodu”, czy nie uważa Pan, że w swojej polityce Polska dla Europy jest zbyt amerykańska, a dla Ameryki zbyt europejska? Jaki powinien być kierunek polityki zagranicznej?

– Politykę II Rzeczypospolitej określa się w historii, jako politykę równych odległości. Wiadomo, jaki efekt ta polityka przyniosła w roku 1939 r. Obawiam się, że niestety znów mamy z tym do czynienia. Obawiam się również, iż przyjdzie nam zapłacić za to bardzo wysoki rachunek, którego pierwsze raty już do nas niestety spływają. Tymczasem geograficzne położenie Polski wymaga utrzymywania stałej równowagi politycznej w stosunkach z naszymi sąsiadami. Nie można dać się wciągnąć w sytuację grożącą konfliktem z którymś z naszych wielkich sąsiadów na zachodzie lub wschodzie. Nie wolno nam również zapominać, że jesteśmy członkiem NATO. W ramach tego sojuszu Polska ponosi znaczny wysiłek militarny i polityczny oraz związane z tym wysokie wydatki na obronność. Dlatego musi zadbać o właściwą reprezentację w cywilnym i wojskowym kierownictwie Paktu i dzięki temu w ramach tego układu umiejętnie prowadzić naszą politykę zagraniczną.

• Jakie stanowisko w sprawie udziału polskich żołnierzy w Iraku zajmuje Samoobrona RP, w obecnej sytuacji?

– Polska powinna w jak najszybszym możliwym czasie wycofać swoje oddziały z Iraku. Czas kończyć z tą obłudą i powiedzieć, że nie budujemy tam demokracji, tylko jesteśmy jednym z okupantów.

• Na zakończenie chciałbym zadać jeszcze pytanie w kontekście oświadczenia przewodniczącego Andrzeja Leppera, że Samoobrona chce wejść do rządu. Jakimi resortami chciałaby Samoobrona kierować?

– Żadne rozmowy w tym kontekście jeszcze nie toczyły się. Nie jestem w stanie powiedzieć, jak się one potoczą, jakie warunki postawi ewentualny przyszły koalicjant i w jaki sposób na te warunki odpowie Samoobrona. Na pewno będziemy działali w interesie Polski i Polaków. To mogę zagwarantować.

Kolumna przygotowana na zlecenie i odpowiedzialność Samoobrony RP.

Biuro Interwencji Samoobrony RP:

Al. Jerozolimskie 30, 00-024 Warszawa, tel. (0-22) 625-04-82, fax (0-22) 625-04-77, www.samoobrona.org.pl